KRYSTYNA PŁATAKIS-RYSAK

ur. 1924; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Mikołów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, życie codzienne, harcerstwo, śmierć Józefa Piłsudskiego, żałoba

Żałoba po śmierci Józefa Piłsudskiego

W Mikołowie zapisałam się do harcerstwa, zresztą nie po raz pierwszy, bo w Poznaniu, jeszcze w szkole powszechnej, też należałam do harcerstwa, i to w tym czasie, bo to był ten czas kiedy zmarł Marszałek Piłsudski. Wtedy śpiewaliśmy piosenkę:

To nieprawda, że ciebie już nie ma,
To nieprawda, że jesteś już w grobie,
Chociaż płacze cała polska ziemia,
cała polska ziemia w żałobie.
Choć twe serce już więcej nie bije,
Choć opuścił cię duch twój dzielny,
W naszych sercach ty na zawsze żyjesz,
Ukochany wodzu nieśmiertelny.

Marszałek zmarł, w Polsce wszystkie szkoły miały dwutygodniową żałobę. Znaczki, które nosiliśmy na beretach były okryte kirem, oczywiście czarne opaski. To było wielkie przeżycie, dlatego że kult Marszałka w Poznaniu był ogromny. Urządzano akademie w dniu jego imienin i w dniu odzyskania niepodległości. Poza tym, dużo było literatury związanej z osobą Marszałka Piłsudskiego, pismo dla dzieci i młodzieży „Płomyk", „Płomyczek" też zawierało wiele wiadomości o Marszałku Piłsudskim. To był rok trzydziesty piąty, szósty. To był stosunkowo krótki okres od odzyskania niepodległości, moi rodzice brali udział w walce o odzyskanie niepodległości, nauczyciele też, tak że nawiązywanie jakichśkolwiek rozmów, opowiadań, do okresu zaborów, do okresu tej walki o niepodległość, były na porządku dziennym.

Data i miejsce nagrania	2004-04-02, Lublin
Rozmawiał/a	Monika Pytlarz, Dominika Jakubiak
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"